

HRW krytykuje izraelskie ataki na dziennikarzy

21 grudnia 2012

Organizacja Human Rights Watch (HRW) skrytykowała cztery izraelskie ataki na dziennikarzy i ośrodki medialne w Gazie podczas wymiany ognia w listopadzie. Po drobiazgowym śledztwie w sprawie tych incydentów doszła do wniosku, że wbrew twierdzeniom władz Izraela żaden z ataków nie został przeprowadzony na „zgodny z prawem cel militarny”.

W atakach zginęło dwóch palestyńskich kamerzystów, co najmniej 10 pracowników mediów zostało rannych, a cztery biura należące do mediów zostały zniszczone. W czasie ostrzału zginął także dwuletni chłopiec.

– Tylko dlatego, że Izrael twierdzi, że jakiś dziennikarz był bojownikiem czy stacja telewizyjna była centrum dowodzenia, nie stają się oni nimi – powiedziała Sarah Leah Whitson, dyrektorka HRW na Bliskim Wschodzie. – Dziennikarze, którzy chwalą Hamas czy stacje telewizyjne, które z radością witają ataki na Izraela mogą być propagandystami, ale nie czyni ich to uzasadnionymi celami ataków zgodnie z prawem wojennym – dodała.

Prawo międzynarodowe stanowi, że dziennikarze i pracownicy mediów są cywilami i w związku z tym nie powinni być przedmiotem ataków zbrojnych, chyba że biorą bezpośredni udział w działaniach wojennych.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)